

# U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 6 (482)

Mierzeszyn, marzec 2022 r.

ISSN 2082-0089 Rok 13

*Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.*



**WIELKI POST ROKU PAŃSKIEGO 2022  
ZE ŚWIĘTĄ WERONIKĄ GIULIANI**





## PARAFIALNE SPOTKANIE SYNODALNE

W poniedziałek, 14 lutego 2022 roku na plebanii w Mierzeszynie miało miejsce spotkanie synodalne księdza proboszcza Andrzeja Sowińskiego z parafianami. Głównym celem spotkania było omówienie bardzo ważnego i niepokojącego zjawiska, jakim jest odchodzenie ludzi od Kościoła.

Ksiądz Andrzej przyjął przybyłych z nieskrywaną radością, ale również można było zauważyć, że do tematu dyskusji podchodzi z powagą i troską.

Nie od dziś wiadomo, że odchodzenie, zwłaszcza ludzi młodych od Kościoła, jest procesem stale postępującym. Na spotkaniu z parafianami, Ksiądz Proboszcz przedstawił statystyki dotyczące Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, które bardzo obrazowo przedstawiają aktualne tendencje „*praktykowania*” wiary w Boga przez mieszkańców parafii. Niestety, zmniejszające się z roku na rok liczby chrztów, zawartych małżeństw, przyjmowanych wizyt duszpasterskich oraz uczestniczenia w niedzielnych Mszach świętych przez mieszkańców, świadczą dobitnie, że problem jest poważny i istnieje wszędzie, nawet w małych miejscowościach, gdzie wiara w Boga była bardzo silna i integrowała małe społeczności.

Stąd właśnie potrzeba Kościoła do zmierzenia się z problemem, gruntowny „*rachunek sumienia*”, i zastanowienie się, gdzie tkwi przyczyna, i jak sprawić, aby ludzie, którzy od zawsze odczuwali głęboką potrzebę wiary, nie porzucali najprostszej drogi, która prowadzi do Boga.

Właśnie w tym celu Papież Franciszek ogłosił proces synodalny, który dotyczy „*wysłuchania wszystkich ochrzczonych*” w każdej lokalnej diecezji, i zachęca Kościół do refleksji nad tematem decydującym o życiu i misji Kościoła.

Poniedziałkowe spotkanie w mierzeszyńskiej parafii, to nic innego jak początek takiego „*wysłuchania*”. Ksiądz Proboszcz zaprosił swoich parafian, aby usłyszeć ich głos, poznać i lepiej zrozumieć przyczyny niepokojących zmian, ale również znaleźć odpowiedź na pytanie: Jak sprawić, aby Kościół nadal był silny w wierze, i pozostał najlepszym miejscem do spotkania z Bogiem?

Wszyscy zgromadzeni byli zgodni, że modlitwa jest najważniejsza w każdym aspekcie ludzkiego życia. Rozmowa z Bogiem daje człowiekowi duchowe wsparcie, którego każdy tak potrzebuje, bez względu na czasy w jakich żyje. Dlatego uczestnicy spotkania zaproponowali organizowanie większej ilości spotkań modlitewnych (z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa sanitarnego). Modlitwa grupowa ma potężną moc, a intencja „*plynie*” z siłą wielokrotnie pomnożoną. Jeśli ktoś ma wątpliwości, tym bardziej warto sprawdzić, czy rzeczywiście tak to działa!

Ponadto, zgromadzeni parafianie zauważyli, że ważną rolę odgrywa postawa księży, którzy jako przedstawiciele Kościoła są z nim bardzo mocno utożsamiani. Księża, którzy są otwarci na problemy i potrzeby swoich parafian sprawiają, że tworzy się silna więź i głęboka ufność, że Kościół nie tylko „*głosi*” „*Kochaj bliźniego swego jak siebie samego*”, ale również daje świadectwo, że przykazanie miłości jest najważniejsze dla każdego.

Podczas gorącej dyskusji, zebrani doszli do wniosku, że wraz z upływem lat, zmienia się świat, zmienia się człowiek, warunki w jakich żyje, jego świadomość. To wpływa na podejmowane przez niego decyzje, ale również tworzy konieczność zmian w sposobie przekazu Słowa Bożego, jak również metod docierania ze Słowem Bożym do wiernych. W czasach nowoczesnych technologii, kiedy to młodzi ludzie, niemalże bez przerwy mają dostęp do informacji za pośrednictwem internetu, można by zastanowić się nad wykorzystaniem nowoczesnych technologii do przekazywania treści religijnych i podtrzymywania łączności wiernych z Bogiem.

W czasie spotkania, Ksiądz Andrzej wykazał ogromną uważność na każdy głos, otwartość na każdą propozycję oraz zapowiedział, że to dopiero początek spotkań i dyskusji na ten jakże ważny, i jakże aktualny temat. Stąd płynie gorąca prośba: pomóżmy Księdzu Proboszczowi w tym wspaniałym przedsięwzięciu! Wszyscy skorzystajmy z kolejnego zaproszenia!

**ALICJA KOSSAKOWSKA**





## **SPOTKANIE SYNODALNE PARAFIAN W PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE**

W czasie spotkania poruszyliśmy temat „*Towarzysze Podróży*”. Próbowaliśmy omówić sytuację w naszej parafii i szukać przyczyny pozostawania części parafian na marginesie życia wspólnotowego. Problem jest wielowątkowy i bardzo złożony. Przyczyny „*wykluczenia*” da się pogrupować w zależności od ich charakteru.

\* Jedną z takich przyczyn są wszelkiego rodzaju zranienia i zniechęcenia z powodu zawodów życiowych i tragedii.

\* Inną przyczyną uzależnienia od alkoholu i narkotyków. Życie wewnętrzne (duchowe) takich ludzi ulega spłyceciu i degradacji. Żyją tylko w zamkniętym kręgu zaspokajania swoich potrzeb związanych z nałogiem i frustracjami. Zubożone życie duchowe nie pozwala im dostrzegać innych aspektów świata i życia wspólnotowego.

\* Kolejną przyczyną to media i „*nowoczesny*” świat kreujący życie kolorowe, łatwe i bez zobowiązań. Tu należy zwrócić uwagę, że najszybciej to wpływa na ludzi młodych, jeszcze za słabo uformowanych duchowo. Podatni są oni na wszelkie sugestie o sposobie życia „*wyzwolonego*”. Tu można powiedzieć, że „*wykluczenie*” jest aktem wyboru i własnej decyzji. Taka złożoność przyczyn „*wykluczenia*” utrudnia podjęcie jakiegoś jednego uniwersalnego sposobu przeciwdziałania temu problemowi. W przypadku „*wykluczeń*” młodych ludzi z wyboru, jest potrzeba, aby rodzice zawsze byli wzorem dla swoich dzieci i starali się oddziaływać wychowawczo, a nie tylko zaspokajali ich potrzeby fizyczne i im dogadzali.

W innych przypadkach „*wykluczenia*” ważne jest świadectwo życia i wiary osób z otoczenia, dobre słowo i zachęta. Wierząc w potęgę modlitwy we wspólnocie należy podjąć akcję modlitewną systematyczną, a nie tylko okazjonalną, w intencji tych, którzy zeszli z drogi ku Bogu. Istniejące grupy modlitewne, takie jak Róże Różańcowe, czy Grupa Modlitwy św. Ojca Pio, mogą dołączyć, np. Koronkę do Miłosierdzia Bożego w intencji powrotu zagubionych do grona parafian, abyśmy mogli iść wspólnie drogą do Boga.

Powroty osób stojących na uboczu życia parafii nie są zjawiskiem spektakularnym. Jest to proces długotrwały i często bolesny. Trzeba dużo cierpliwości i pracy; ale takie powroty są, i to jest budujące. Przez naszą modlitwę, świadectwa i wszelkie dobre uczynki, będziemy w stanie pomóc tym „*wykluczonym*” z własnego wyboru w ich powrocie do grona parafialnego zjednoczonego w drodze do Boga.

**ANNA i RYSZARD MASEŁBAS**

Mierzeszyn, 14 lutego 2022 roku





## ŚW. WERONIKA GIULIANI

Drodzy bracia i siostry!

Dzisiaj chciałbym przedstawić postać mistyczki, która nie należy do epoki Średniowiecza; jest nią św. Weronika Giuliani, klaryska kapucynka. Powodem tego jest fakt, że 27 grudnia 2010 roku przypada 350. rocznica jej urodzin. Citta di Castello, gdzie mieszkała najdłużej i gdzie zmarła, jak również Mercatello - jej rodzinna miejscowość - oraz diecezja Urbino z radością obchodzą tę rocznicę.

Weronika urodziła się, jak powiedziałem, 27 grudnia 1660 roku w Mercatello, położonym w dolinie rzeki Metauro. Jej rodzicami byli Francesco Giuliani i Benedetta Mancini. Była najmłodsza z siedmiu siostr, z których jeszcze trzy inne wybrały życie zakonne. Otrzymała imię Urszula. W wieku siedmiu lat straciła matkę, a ojciec przeniósł się do Piacenzy jako zwierzchnik urzędów celnych księstwa Parmy. W tym mieście Urszula czuje wzrastające pragnienie poświęcenia życia Chrystusowi. Pragnienie wciąż się umacnia, i w wieku 17 lat wstępuje ona do klasztoru klarysek kapucynek w Citta di Castello, w którym obowiązywała ścisła klauzura; pozostanie w nim do końca życia. Tam otrzymuje imię Weronika, które oznacza «prawdziwy obraz», i rzeczywiście stanie się prawdziwym obrazem ukrzyżowanego Chrystusa. Rok później składa uroczystą profesję zakonną: zaczyna się dla niej droga upodobnienia do Chrystusa przez liczne pokuty, wielkie cierpienia i mistyczne doświadczenia związane z męką Jezusa: ukoronowanie cierniem, mistyczne zaślubiny, rana w sercu i stygmaty. W 1716 roku, w wieku 56 lat, zostaje księżną klasztoru i będzie wybierana na ten urząd aż do śmierci w 1727 roku, po bardzo bolesnej, 33-dniowej agonii, którą zakończyła tak głęboka radość, że jej ostatnie słowa brzmiały: «Znalazłam Miłość, Miłość, która pozwoliła się oglądać! Oto przyczyna mojego cierpienia. Powiedzcie to wszystkim, powiedzcie to wszystkim!» (Summarium Beatificationis, 115-120). 9 lipca opuściła ziemski padół, by spotkać się z Bogiem. Miała 67 lat, z których 50 spędziła w klasztorze w Citta di Castello. Została kanonizowana 26 maja 1839 roku przez papieża Grzegorza XVI.

Weronika Giuliani dużo pisała: listy, teksty autobiograficzne, poezje. Zasadniczym źródłem, pozwalającym odtworzyć jej myśl, jest jednakże jej Dziennik, który zaczęła spisywać w 1693 roku: 22 tys. stron rękopisu, opowiadających 34 lata życia za klauzurą. Tekst jest potoczny i regularny, nie ma w nim skreśleń czy poprawek, znaków interpunkcyjnych ani podziału na rozdziały lub części według przyjętego wcześniej planu. Weronika nie zamierzała pisać dzieła literackiego; przeciwnie, do spisania przeżyć zobowiązał ją ojciec Hieronim Bastianelli, filipin, w porozumieniu z biskupem diecezjalnym Antoniem Eustachim.

Św. Weronika reprezentuje duchowość wyraźnie chrystologiczno - oblubieńczą: doświadczyła ona miłości Chrystusa, Oblubieńca wiernego i szczerego, i pragnęła odpowiedzieć miłością coraz głębszą i bardziej gorącą. Kluczem do interpretacji wszystkiego jest dla niej miłość, i daje jej to wielką pogodę ducha. Przeżywa każdą rzecz w zjednoczeniu z Chrystusem, z miłości do Niego i z radością, że może okazać Mu całą miłość, do jakiej zdolne jest stworzenie.

Weronika jest głęboko zjednoczona z Chrystusem cierpiącym, z obrazem Chrystusa podczas męki, śmierci i zmartwychwstania; jest to Jezus ofiarujący się Ojcu, by nas zbawić. Z tego doświadczenia rodzi się również głęboka i pełna cierpienia miłość do Kościoła, w dwójakiej formie modlitwy i ofiarowania. W taki właśnie sposób święta żyje: modli się, cierpi, szuka «świętego ubóstwa», jako «wyzucia się», utraty samej siebie (por. tamże, III, 523), po to właśnie, by być jak Chrystus, który oddał siebie bez reszty.

Na każdej stronie swoich pism Weronika poleca kogoś Panu, a na poparcie swoich modlitw wstawienniczych ofiarowuje samą siebie w każdym cierpieniu. Jej serce otwiera się na wszystkie «potrzeby Świętego Kościoła», niecierpliwie pragnąc zbawienia «całego wielkiego świata» (tamże, III-IV i n.). Weronika woła: «O grzesznicy, o grzesznice (...) wszyscy i wszystkie przyjdźcie do serca Jezusa; przyjdźcie obmyć się Jego najcenniejszą krwią (...). On czeka na was z otwartymi ramionami, by was przygarnąć» (tamże, II, 16-17). Ożywiana żarliwą miłością, darzy siostry w klasztorze zainteresowaniem, odnosi się do nich ze zrozumieniem, przebacza; ofiarowuje swoje modlitwy i ofiary za papieża, za swojego biskupa, za kapłanów i za wszystkie osoby potrzebujące pomocy, także za dusze czyścicowe. Swoje kontemplacyjne posłannictwo streszcza w następujących słowach: «My nie możemy iść do świata, by przepowiadać i nawracać dusze, ale jesteśmy zobowiązane modlić się nieustannie za wszystkie dusze obrażające Boga (...), zwłaszcza przez nasze cierpienia, to znaczy kierując się zasadą życia ukrzyżowanego» (tamże, IV, 877). Święta, o której mówimy, pojmuje to posłannictwo jako «bycie w połowie drogi» między ludźmi i Bogiem, między grzesznikami i Chrystusem ukrzyżowanym.

Weronika przeżywa głęboko uczestnictwo w naznaczonej cierpieniem miłości Jezusa, pewna, że «cierpienie z radością» to «klucz do miłości» (por. tamże, I, 299. 417; III, 330. 303. 871; IV, 192). Podkreśla ona, że Jezus boleje z powodu grzechów ludzi, ale także z powodu cierpień, które na przestrzeni wieków będą musieli znosić Jego wierni słudzy, w czasach Kościoła, właśnie z powodu swojej silnej i konsekwentnej wiary. Pisze: «Jego odwieczny Ojciec dał Mu widzieć i odczuć w tym momencie wszystkie cierpienia, jakich mieli doznawać Jego wybrani, Jego najdroższe dusze,





czyli te, którym przyniosą pożytek Jego Krew i wszystkie Jego cierpienia» (tamże, II, 170). Jak mówi o sobie apostoł Paweł: «Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół» (Kol 1, 24). Weronika posuwa się do tego, że prosi Jezusa, by została razem z Nim ukrzyżowana: «W jednej chwili — pisze — zobaczyłam, jak z Jego najświętszych ran wydobyło się pięć lśniących promieni; i wszystkie skierowały się w moją stronę. Widziałam, jak te promienie stawały się małymi płomieniami. W czterech były gwoździe; w jednym była włócznia, jakby ze złota, cała rozżarzona: ona przeszła mi serce na wylot (...), a gwoździe przebiły ręce i nogi. Poczulałam wielki ból; ale w tym bólu widziałam, czulałam, że jestem całkowicie przemieniona w Boga» (Diario [Dziennik], I, 897).

Święta jest przekonana, że ma już udział w królestwie Bożym, ale jednocześnie przyzywa wszystkich świętych błogosławionej Ojczyzny, by przyszedli jej z pomocą na ziemskiej drodze poświęcenia, w oczekiwaniu na szczęśliwość wieczną; takie jest jej nieustanne życiowe dążenie (por. tamże, II, 909; V, 246). W stosunku do sposobu przepowiadania w tamtej epoce, nierzadko skoncentrowanego na «zbawieniu duszy» w sensie indywidualnym, Weronika wykazuje głęboko «solidarne» poczucie wspólnoty z wszystkimi braćmi i siostrami podążającymi do nieba i żyje, modli się i cierpi za wszystkich. Natomiast rzeczy nieostateczne, ziemskie, chociaż cenione po franciszkańsku jako dar Stwórcy, jawią się zawsze jako względne, całkowicie podporządkowane «upodobaniu» Boga, i noszą znamiona radykalnego ubóstwa. W *communio sanctorum* wyjaśnia ona swoje oddanie Kościołowi, a także związek między Kościołem pielgrzymującym i Kościołem w niebie. «Wszyscy święci — pisze — przebywają tam w górze dzięki zasługom i męce Jezusa; ale współpracowali oni w tym wszystkim, co uczynił nasz Pan, toteż porządek i regułę ich życiu nadawały te właśnie dzieła (Jego)» (tamże, III, 203).

W pismach Weroniki znajdujemy wiele cytatów biblijnych, czasem niedosłownych, ale zawsze trafnych: wykazuje się ona dobrą znajomością świętego tekstu, którym żywi się jej życie duchowe. Trzeba ponadto podkreślić, że istotne momenty mistycznego doświadczenia Weroniki nie są nigdy oddzielone od zbawczych wydarzeń wspomnianych w liturgii, gdzie szczególne miejsce zajmuje głoszenie i słuchanie Słowa Bożego. Tak więc Pismo Święte oświeca, oczyszcza i potwierdza doświadczenie Weroniki, nadając mu wymiar kościelny. Jednakże z drugiej strony, właśnie jej doświadczenie, niezwykle mocno związane z Pismem Świętym, prowadzi do głębszej i «duchowej» lektury tego Tekstu, wnika w jego ukrytą głębię. Ona sama nie tylko mówi słowami Pisma Świętego, ale rzeczywiście żyje tymi słowami, w niej stają się one życiem.

Na przykład, święta, o której mówimy, przytacza

często słowa apostoła Pawła: «Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?» (Rz 8, 31; por. Diario, I, 714; II, 116. 1021; III, 48). W niej przyswojenie sobie tego tekstu Pawłowego, tej wielkiej ufności i głębokiej radości staje się faktem dokonany: «Dusza moja — pisze — została związana z wolą Bożą, a ja znalazłam sobie miejsce i zostałam na zawsze w woli Bożej. Zdało mi się, że nigdy nie mam już się odłączyć od tej woli Bożej, i wróciłam do siebie z takimi właśnie słowami: nic nie może mnie odłączyć od woli Bożej; ani udręki, ani zmartwienia, ani troski, ani pogarda, ani pokusy, ani stworzenia, ani demony, ani ciemności, ani nawet sama śmierć, ponieważ w życiu i śmierci we wszystkim pragnę całej woli Bożej» (Diario, IV, 272). Tak więc jesteśmy pewni, że śmierć nie ma ostatniego słowa, jesteśmy zanurzeni w woli Bożej i tym samym rzeczywiście w życiu na zawsze.

Weronika jawi się w szczególności jako odważny świadek piękna i mocy Bożej miłości, która ją pociąga, przenika i rozpala. Miłość ukrzyżowana pozostawiła w jej ciele — podobnie jak w ciele św. Franciszka z Asyżu — stygmaty Jezusa. «Moja oblubienico — szepce mi ukrzyżowany Chrystus — miłe mi są twoje pokuty za tych, którzy popadli w moją niełaskę. (...) Następnie, odrywając jedno ramię od krzyża, dał mi znak, bym zbliżyła się do Jego boku. (...) I znalazłam się w ramionach Ukrzyżowanego. Czego doświadczyłam w tym momencie, opowiedzieć nie mogę: pragnęłam na zawsze przebywać w Jego najświętszym boku» (tamże, I, 37). Jest to także obraz jej drogi duchowej, jej życia wewnętrznego: przebywania w ramionach Ukrzyżowanego i tym samym trwania w miłości Chrystusa do innych. Weronika żyła również w ścisłej wewnętrznej więzi z Dziewicą, o czym świadczą słowa Matki Bożej, które pewnego dnia od Niej usłyszała i zamieściła w Dzienniku: «Pozwoliłam ci spoczywać na mojej piersi, byłaś złączona z moją duszą i z niej niejako uleciałaś przed oblicze Boga» (IV, 901).

Św. Weronika Giuliani zachęca nas, byśmy w naszym życiu chrześcijańskim pogłębiali zjednoczenie z Panem, istniejąc dla innych, zdając się na Jego wolę z całkowitą i pełną ufnością, a także zjednoczenie z Kościołem, Oblubienicą Chrystusa; zachęca nas do uczestnictwa w pełnej cierpienia miłości Jezusa ukrzyżowanego dla zbawienia wszystkich grzeszników; zachęca nas, byśmy nieustannie patrzyli w kierunku rajy, który jest celem naszej ziemskiej drogi, gdzie razem z tak wieloma braćmi i siostrami będziemy z radością żyli w pełnej komunii z Bogiem; zachęca nas do codziennego karmienia się Słowem Bożym, by rozpalić nasze serce i nadać kierunek naszemu życiu. Ostatnie słowa świętej można uważać za syntezę jej głębokiego doświadczenia mistycznego: «Znalazłam Miłość, Miłość, która pozwoliła się oglądać!» Dziękuję.

**papież BENEDYKT XVI**

Watykan, 15 grudnia 2010 roku







## OREĐZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST 2022

*„W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim” (Ga 6, 9-10a)*

Drodzy bracia i siostry,

Wielki Post jest czasem sprzyjającym osobistej i wspólnotowej odnowie, prowadzącej nas do Paschy Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Dobrze nam robi, jeśli na początku naszej wielkopostnej drogi w 2022 roku, zastanowimy się nad napomnieniem św. Pawła do Galatów: *„W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas (chairós), czyńmy dobrze wszystkim” (Ga 6, 9-10).*

### 1. Zasiew i żniwo

W tym fragmencie Apostoł przywołuje obraz zasiewu i żniwa, tak bliski Jezusowi (por. Mt 13). Św. Paweł mówi nam o chairós: czasie sprzyjającym, aby zasiać dobro z myślą o żniwach. Czym jest dla nas ten sprzyjający czas? Z pewnością o Wielki Post, ale także cała nasza ziemská egzystencja, której Wielki Post jest w pewnym sensie obrazem[1]. Zbyt często nasze życie jest zdominowane przez chciwość i pychę, przez pragnienie posiadania, gromadzenia i konsumowania, jak to pokazuje głupiec z ewangelicznej przypowieści, który uważał swoje życie za bezpieczne i szczęśliwe, gdyż miał wielkie zbiory, jakie zgromadził w swoich spichlerzach (por. Łk 12, 16-21). Wielki Post zaprasza nas do nawrócenia, do zmiany mentalności, tak aby życie miało swoją prawdę i piękno nie tyle w posiadaniu, ile w dawaniu, nie tyle w gromadzeniu, ile w sianiu dobra i dzieleniu się nim.

Pierwszym rolnikiem jest sam Bóg, który hojnie *„nadal sieje ziarno dobra w ludzkości”* (Enc. Fratelli tutti, 54). W czasie Wielkiego Postu jesteśmy wezwani, aby odpowiedzieć na dar Boga, przyjmując Jego Słowo *„żywe i skuteczne”* (Hbr 4, 12). Wytrwale słuchanie Słowa Bożego rozwija gotowość do uległości wobec Jego działania (por. J 1, 21), które czyni nasze życie owocnym. Jeśli już to jest dla nas powodem do radości, to tym większe jest wezwanie, abyśmy byli *„współpracownikami Boga”* (1 Kor 3, 9), dobrze wykorzystując obecny czas (por. Ef 5, 16), abyśmy i my siali ziarno dobra. To wezwanie do siania dobra nie powinno być postrzegane jako ciężar, ale jako łaska, dzięki której Stwórca chce, abyśmy czynnie zjednoczyli się z Jego płodną wielkodusznością.

A żniwo? Czyż nie jest to sianie ziarna z myślą o zbiorze? Z pewnością. Ścisły związek zasiewu ze zbiorem potwierdza św. Paweł w słowach: *„Tak*

*bowiem jest: kto skąpo sieje, ten i skąpo zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie”* (2 Kor 9, 6). Ale o jakie zbiory chodzi? Pierwsze owoce zasianego dobra odnajdujemy w nas samych i w naszych codziennych relacjach, także w najmniejszych gestach życzliwości. W Bogu żaden akt miłości, choćby najmniejszy, ani *„żadne ofiarne zmęczenie”* nie są stracone (por. Evangelii gaudium, 279). Tak jak drzewo poznaje się po owocach (por. Mt 7, 16-20), tak też życie pełne dobrych uczynków jest świetlane (por. Mt 5, 14-16) i niesie w świecie wonność Chrystusa (por. 2 Kor 2, 15). Służba Bogu, w wolności od grzechu, przynosi owoce uświęcenia dla zbawienia wszystkich (por. Rz 6, 22).

W rzeczywistości, jest nam dane zobaczyć tylko niewielką część owoców tego, co siejemy, ponieważ, według ewangelicznego przysłowia: *„Jeden sieje, a drugi zbiera”* (J 4, 37). To właśnie siejąc dla dobra innych, uczestniczymy w wielkoduszności Boga: *„Zdolność do uruchomienia procesów, których owoce będą zbierali inni, z nadzieją pokładaną w ukrytej sile zasianego dobra, jest wielce szlachetna”* (Enc. Fratelli tutti, 196). Sianie dobra dla innych wyzwala nas z ciasnej logiki osobistego zysku i nadaje naszym działaniom szeroki zakres bezinteresowności, włączając nas w cudowny horyzont łaskawych planów Boga.

Słowo Boże jeszcze bardziej poszerza i unosi nasze spojrzenie: oznajmia nam, że najprawdziwszym żniwem jest żniwo eschatologiczne, żniwo dnia ostatecznego, dnia bez zachodu. Dojrzały owoc naszego życia i działania jest *„owocem na życie wieczne”* (J 4, 36), który będzie naszym *„skarbem w niebie”* (Łk 12, 33; 18, 22). Sam Jezus posługuje się obrazem ziarna, które obumiera w ziemi i przynosi owoc, aby wyrazić tajemnicę swojej śmierci i zmartwychwstania (por. J 12, 24); a św. Paweł używa go ponownie, mówiąc o zmartwychwstaniu naszego ciała: *„Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne - powstaje zaś niezniszczalne; sieje się niechwalebne - powstaje chwalebne; sieje się słabe - powstaje mocne; zasiewa się ciało zmysłowe - powstaje ciało duchowe”* (1 Kor 15, 42-44). Nadzieja ta jest wielkim światłem, które zmartwychwstały Chrystus przynosi światu: *„Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli”* (1 Kor 15, 19-20), aby ci, którzy są z Nim ściśle zjednoczeni w miłości przez śmierć *„podobną do Jego śmierci”*, (Rz 6, 5), byli również zjednoczeni z Jego zmartwychwstaniem dla życia wiecznego (por. J 5, 29): *„Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego”* (Mt 13, 43).

### 2. *„W czynieniu dobrze nie ustawajmy”*

Zmartwychwstanie Chrystusa ożywia ziemskie





nadzieje „*wielką nadzieją*” życia wiecznego i już teraz wprowadza w czas terażniejszy ziarno zbawienia (por. Benedykt XVI, *Spe salvi*, 3; 7). W obliczu gorzkiego rozczarowania z powodu tak wielu złamanych marzeń, w obliczu niepokoju z powodu wyzwań, które stoją przed nami, w obliczu zniechęcenia z powodu ubóstwa naszych środków, pojawia się pokusa zamknięcia się w naszym własnym indywidualistycznym egoizmie i schronienia się w obojętności na cierpienia innych. Rzeczywiście, nawet najlepsze zasoby są ograniczone: „*Chłopcysię męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy*” (Iz 40, 30). Ale Bóg „*daje siłę zmęczonemu i pomnaża moc bezsilnego [...] ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły; biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą*” (Iz 40, 29.31). Wielki Post wzywa nas do pokładania wiary i nadziei w Panu (por. 1 P 1, 21), ponieważ tylko wpatrzeni w zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa (por. Hbr 12, 2) możemy przyjąć zachętę Apostoła: „*W czynieniu dobrze nie ustawajmy*” (Ga 6, 9).

Nie ustawajmy w modlitwie. Jezus nauczał, że trzeba „*zawsze się modlić i nie ustawać*” (Łk 18, 1). Potrzebujemy modlitwy, ponieważ potrzebujemy Boga. Bycie samowystarczalnym to niebezpieczna iluzja. Jeśli pandemia sprawiła, że doświadczyliśmy naszej osobistej i społecznej słabości, niech ten Wielki Post pozwoli nam doświadczyć pocieszenia płynącego z wiary w Boga, bez którego nie możemy mieć ostoji (por. Iz 7, 9). Nikt nie zbawia się sam, ponieważ wszyscy jesteśmy w tej samej łodzi pośród burz historii[2]; ale przede wszystkim nikt nie zbawia się bez Boga, ponieważ tylko tajemnica paschalna Jezusa Chrystusa daje zwycięstwo nad ciemnymi wodami śmierci. Wiara nie uwalnia nas od udręk życia, ale pozwala nam przejść przez nie w zjednoczeniu z Bogiem w Chrystusie, z wielką nadzieją, która nie zawodzi, a której zadatkiem jest miłość, jaką Bóg rozlał w naszych sercach przez Ducha Świętego (por. Rz 5, 1-5).

Nie ustawajmy w wykorzenianiu zła z naszego życia. Niech post cielesny, do którego wzywa nas Wielki Post, umocni naszego ducha do walki z grzechem. Nie ustawajmy w proszeniu o przebaczenie w sakramencie pokuty i pojednania, wiedząc, że Bóg niestrudzenie nam przebacza[3]. Nie ustawajmy w walce z pożądliwością, tą słabością, która prowadzi do egoizmu i wszelkiego zła, znajdując w ciągu wieków różne sposoby pogrążania człowieka w grzechu (por. Enc. Fratelli tutti, 166). Jednym z tych sposobów jest ryzyko uzależnienia od mediów cyfrowych, które zubaża relacje międzyludzkie. Wielki Post jest odpowiednim czasem, aby przeciwdziałać tym pułapkom i kultywować bardziej integralną komunikację międzyludzką (por. tamże, 43), składającą się z „*prawdziwych spotkań*” (tamże, 50), twarzą w twarz.

Nie ustawajmy w czynieniu dobra w aktywnej miłości względem bliźniego. W czasie tego Wielkiego Postu praktykujmy jałmużnę, dając

z radością (por. 2 Kor 9, 7). Bóg, „*który daje siewcy ziarno [do zasiewu], i chleb do jedzenia*” (2 Kor 9, 10), troszczy się o każdego z nas nie tylko po to, abyśmy mieli co jeść, ale także po to, abyśmy byli hojni w czynieniu dobra innym. Jeśli prawdą jest, że całe nasze życie to czas siania dobra, wykorzystajmy ten Wielki Post szczególnie, by zatroszczyć się o bliskich, by zbliżyć się do braci i siostr poranionych na drodze życia (por. Łk 10, 25-37). Wielki Post jest czasem sprzyjającym, aby szukać, a nie unikać potrzebujących; aby wołać, a nie ignorować tych, którzy pragną słuchać dobrego słowa; aby odwiedzać, a nie opuszczać tych, którzy cierpią z powodu samotności. Wcielajmy w życie wezwanie do czynienia dobra wszystkim, poświęcając czas na miłość do najmniejszych i najbardziej bezbronnych, opuszczonych i wzgardzonych, dyskryminowanych i zepchniętych na margines (por. Enc. Fratelli tutti, 193).

### 3. „*Będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy*”

Wielki Post przypomina nam co roku, że „*dobra, podobnie jak miłości, sprawiedliwości i solidarności nie osiąga się raz na zawsze; trzeba je zdobywać każdego dnia*” (tamże, 11). Prośmy więc Boga o cierpliwą wytrwałość rolnika (por. J 5, 7), aby nie ustawać w czynieniu dobra, krok po kroku. Kto upada, niech wyciąga rękę do Ojca, który zawsze nas podnosi. Ci, którzy są zagubieni, oszukani przez uwodzenie złego, nie powinni zwlekać z powrotem do Tego, który „*hojny jest w przebaczeniu*” (Iz 55, 7). W tym czasie nawrócenia, znajdując oparcie w łasce Bożej i w komunii Kościoła, nie ustawajmy w sianiu dobra. Post przygotowuje glebę, modlitwa nawadnia, jałmużna użyźnia. Mamy pewność w wierze, że „*gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy*” i że dzięki darowi wytrwałości otrzymamy obiecane dobro (por. Hbr 10, 36) dla naszego i innych zbawienia (por. 1 Tm 4, 16). Praktykując miłość braterską wobec wszystkich, jednoczymy się z Chrystusem, który oddał za nas życie (por. 2 Kor 5, 14-15), smakujemy radości Królestwa niebieskiego, w którym Bóg będzie „*wszystkim we wszystkich*” (1 Kor 15, 28).

Niech Dziewica Maryja, której łono wydało Zbawiciela, która zachowywała wszystkie sprawy „*i rozważała je w swoim sercu*” (Łk 2, 19), wyjedna nam dar cierpliwości i niech będzie przy nas ze swoją macierzyńską obecnością, aby ten czas nawrócenia przyniósł owoce wiecznego zbawienia.

**papież FRANCISZEK**

Rzym, u św. Jana na Lateranie, 11 listopada 2021 r., we wspomnienie św. Marcina Biskupa.

[1] Por. S. Agostino, Serm. 243, 9,8; 270, 3; En. in Ps. 110, 1.

[2] Por. Modlitwa na placu św. Piotra o ustanie pandemii (27 marca 2020): L'Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 4 (421)/2020, s. 5.

[3] Por. Anioł Pański, 17 marca 2013: L'Osservatore Romano, wyd. polskie, n. 5 (352)/2013, s. 17.





## ORĘDZIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Drodzy Rodacy,  
Szanowni Państwo!*

Dziś nad ranem wojska rosyjskie rozpoczęły zbrojną agresję przeciwko naszemu sąsiadowi, niepodległej, suwerennej Ukrainie. Decyzją Władimira Putina w Europie rozpętana została wojna. Oznacza ona niezliczone tragedie, śmierć i zniszczenie. Nikt nie zna tego lepiej od nas Polaków, tak ciężko doświadczonych przez wojny i agresje.

*Nasi sąsiedzi – Ukraińcy zdają dzisiaj najtrudniejszy możliwy egzamin, ryzykując własnym życiem. Egzamin, którego stawką jest niepodległość ich państwa. Bronią nie tylko swojej wolności, ale wolności nas wszystkich – Europejczyków. Mogą w tym liczyć na pełne wsparcie ze strony Polski.*

Mówiłem o tym wczoraj w Kijowie zaledwie na kilka godzin przed rosyjską inwazją. Jako Polska, byliśmy, jesteście i będziemy solidarni z Ukrainą i ukraińskim narodem.

Agresja rosyjska na Ukrainę, to punkt zwrotny dla całej naszej zachodniej wspólnoty. Do tej pory wielu światowych przywódców ludziło się, że z Władimirem Putinem i Rosją można prowadzić normalne negocjacje, zawierać porozumienia, które będą respektowane. Jako Polska wielokrotnie ostrzegaliśmy przed taką postawą.

Mówił o tym Prezydent Lech Kaczyński w swoim przemówieniu wygłoszonym w trakcie rosyjskiej agresji na Gruzję, kiedy ostrzegął „dzisiaj Gruzja, jutro Ukraina, pojutrze państwa bałtyckie, a później może i czas na mój kraj, na Polskę!”. Niestety nie wyciągnięto wniosków z tamtej lekcji i wydarzyły się, i wydarzają kolejne tragedie.

Dlatego dzisiaj tak ważna jest jedność i wspólne zdecydowane stanowisko wobec Rosji całej zachodniej wspólnoty. Musimy na tę kolejną agresję zareagować niezwykle stanowczo, twardo. W ostatnich dniach wielokrotnie rozmawiałem o tym ze światowymi przywódcami.

Potrzebne są bardzo dotkliwe sankcje, które uderzą we wszystkie obszary funkcjonowania rosyjskiego agresora.

*W tych niezwykle trudnych dniach nie możemy dać się podzielić. Tylko razem możemy skutecznie przeciwstawić się złu. Najważniejsza jest jedność, jedność i jeszcze raz jedność.*

*Szanowni Państwo!*

Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Zwierzchnik Sił Zbrojnych zapewniam o pełnej gotowości do zapewnienia bezpieczeństwa naszym granicom. Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi sojusznikami z NATO. Jutro w Warszawie odbędzie się spotkanie przywódców państw naszego regionu, a w Brukseli specjalny szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jesteśmy zjednoczeni, by zapewnić bezpieczeństwo wszystkim krajom sojuszu.

Rosyjski atak na Ukrainę dobitnie pokazał, jak ważna jest rola NATO, jak ważna jest obecność wojsk amerykańskich w Polsce i w Europie.

*Dzisiaj w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa widzimy wyraźnie jak silne i ważne są więzi transatlantyckie. Stany Zjednoczone są i powinny pozostać liderem w kwestii bezpieczeństwa na świecie.*

Wojna na Ukrainie stawia przed naszym państwem także inne poważne wyzwania. Musimy być przygotowani do przyjęcia wielu uchodźców z Ukrainy. Ludzi, którzy będą u nas szukać bezpiecznego schronienia przed tragedią wojny.

*Jestem przekonany, że okazemy im solidarność i udzielimy wszelkiej możliwej pomocy. Wielokrotnie pokazywaliśmy, że w momentach trudnych zawsze potrafimy stanąć na wysokości zadania. Bo tacy jako naród jesteśmy.*

Ten trudny moment, w którym się znaleźliśmy, wymaga od nas wszystkich – w szczególności polityków i mediów – wielkiej odpowiedzialności. Jesteśmy i będziemy obiektem rosyjskiej propagandy i dezinformacji. Nie dajmy się skłócić, nie dajmy się podzielić, nie dajmy się zmylić.

*Drodzy Rodacy!*

Dziś jako zachodni świat zdajemy egzamin z wiarygodności. To od tego w jaki sposób wspólnie zareagujemy na zło, które dzieje się na naszych oczach zależy przyszłość wolnego świata. W tych dniach odpowiadamy na kluczowe pytanie: czy wartości, które wspólnie wyznajemy – wolność, demokracja, praworządność, prawa człowieka, solidarność naprawdę coś znaczą czy są tylko pięknymi hasłami? Dla nas, Polaków, są one fundamentem.

Niech żyje wolna, niepodległa i demokratyczna Ukraina!

Niech żyje Polska!

Warszawa, 24 lutego 2022 roku

**ANDRZEJ DUDA**  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej





## CARITAS ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ DLA UKRAINY

Zbiórka środków pomocowych i centrum dla uchodźców - tak Caritas AG odpowiada na kryzys w związku z wojną na Ukrainie.

Organizacja podjęła już działania w odpowiedzi na inwazję rosyjską na Ukrainę, a także w duchu solidarności z obywatelami ukraińskimi, którzy są już w Polsce oraz przebywającymi na Ukrainie.

Pomocy można udzielić poprzez wpłaty na stronie internetowej: [www.caritas.gda.pl](http://www.caritas.gda.pl) i poprzez tradycyjny przelew bankowy:

Bank Millenium S.A. : 73 1160 2202 0000 0000 4857 0494  
Z dopiskiem: Ukraina  
Caritas Archidiecezji Gdańskiej  
Al. Niepodległości 778  
81-805 Sopot

Kolejną inicjatywą jest zbiórka żywności długoterminowej oraz środków chemicznych i higieny osobistej z przeznaczeniem na pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Produkty można przywozić do placówek Caritas w Sopocie, Gdańsku, Gdyni i Rumi.

W odpowiedzi na możliwość napływu uchodźców z Ukrainy na skutek trwającej wojny, Caritas AG zwraca się z prośbą do wszystkich parafii o wstępne i niezobowiązujące wskazanie możliwych miejsc zakwaterowania, które mogłyby zostać udostępnione uchodźcom z Ukrainy.

Koordinacją akcji zajmuje się Caritas Archidiecezji Gdańskiej, która zbiera poniższe dane:

- nazwa parafii
- osoba do kontaktu
- nr telefonu, adres mailowy
- adres placówki i liczba miejsc do zakwaterowania

Dane należy przesłać na adres: [cwgdansk@caritas.gda.pl](mailto:cwgdansk@caritas.gda.pl) (telefon 505 323 652)

Ww. deklaracja nie ma charakteru zobowiązania. W przypadku wystąpienia rzeczywistych potrzeb Caritas będzie się kontaktował bezpośrednio.

## LIST KARD. STANISŁAWA DZIWISZA DO PAPIEŻA EMERYTA BENEDYKTA XVI

Umiłowany Ojciec Święty,  
w tych dniach Jego Świątobliwość został okrutnie ukrzyżowany, a wraz z Jego Świątobliwością i my pragniemy trwać na adoracji Pana Jezusa i poddać się Jego Najświętszej Woli.

Szkodliwa i obwiniająca kampania wymierzona w Jego Świątobliwość wiele mówi – a może jak nigdy dotąd – o poziomie, do którego zniża się natarczywa opozycja, która dla osiągnięcia własnych niszczycielskich celów nie stroni od krzykliwych, a nawet masochistycznych działań. Podejrzenia, które kieruje w stosunku do Jego Świątobliwości, i niesłuszne oskarżenia, jakie wytacza, a wszystko dla przedstawienia Jego Świątobliwość jako kłamcy, ujawniają jakąś światową wolę zła, którą nie sposób z czymkolwiek porównać. Troska o uczciwą przejrzystość w pewnym momencie stała się ślepa bronią, za pomocą której usiłuje się załatwić, kto wie, czy stare nieporozumienia, czy nowe resentymy.

Jego Świątobliwość jest Papieżem Prawdy, do której dążył przez całe swoje życie i poprzez pełnienie każdej posługi, do której został powołany. Zawsze Prawda i przede wszystkim Prawda. Czysta i nieuzbrojona Prawda. Osoby, którym dane było pracować u boku Jego Świątobliwości – a dzięki łasce Bożej stało się to i moim udziałem – mogą o tym świadczyć bez wahania i bez żadnych zastrzeżeń.

Pokora Ojca Świętego jest dziś światłem, które świeci w całym Kościele. Wzięcie na siebie brzemienia zbiorowego wstydu jest dobroczynnym wstrząsem, który jednocześnie porusza i buduje. Zatrzymanie się Jego Świątobliwości przed drzwiami Tajemnicy jest niewypowiedzianą lekcją, która będzie cieszyć się uznaniem dzisiejszego i przyszłych pokoleń. List Jego Świątobliwości z 6 lutego „o nadużyciach w archidiecezji monachijsko-fryzjyngijskiej” może zająć poczesne miejsce, godne najwznioślejszych kart spisanych przez Ojców Kościoła.

Wraz z głębokim szacunkiem dla Jego Świątobliwości, zyczliwie wyrażonym przez Papieża Franciszka, płynie podziw całego Kościoła, całego ludu Bożego, który razem z Jego Świątobliwością cierpi z powodu niesprawiedliwości i wzywa wszystkich do szczerego nawrócenia.

Pozostaję we wspólnocie miłości, wiary i nadziei i zapewniając o mojej pokornej, wytrwałej modlitwie, proszę o błogosławieństwo.

Z najgłębszym oddaniem  
**STANISŁAW KARD. DZIWISZ**

15 lutego 2022 roku



## MSZA ŚWIĘTA W INTENCJI UKRAINY W MIERZESZYNIE

W poniedziałek, 28 lutego 2022 roku o godz. 18.00 w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie będzie sprawowana Msza święta w intencji Ukrainy, pokoju i wolności dla Ukrainy; w intencji Polski, Europy i świata. Zapraszam wszystkich drogich Parafian.

ks. Andrzej Sowiński





## INTENCJE MSZALNE marzec 2022

- |                  |  |
|------------------|--|
| 1. wtorek        | 7 <sup>00</sup> + Władysław Kobylarz   |
| 2. środa         | 9 <sup>30</sup> + Jan Rojkiewicz<br>17 <sup>00</sup> + Jolanta Świerczewska: rocznica urodzin<br>18 <sup>00</sup> + Zygmunt Koprowicz  |
| 3. czwartek      | 7 <sup>00</sup> + Arkadiusz Rutkowski  |
| 4. piątek        | 18 <sup>00</sup> + Kazimierz Kąkol oraz zmarli z rodzin Kąkol i Kleba  |
| 5. sobota        | 18 <sup>00</sup> + Władysław Kobylarz  |
| 6. niedziela     | 7 <sup>30</sup> + Wojtek Śliwicki: 5. rocznica śmierci (intencja od kochających rodziców i siostry Karoliny z rodziną)<br>9 <sup>30</sup> dzięk. błag. w intencji Marysi Bagińskiej: 3. rocznica urodzin<br>11 <sup>00</sup> + mama Marianna Gajęcka (intencja od zięcia i córki)  |
| 7. poniedziałek  | 7 <sup>00</sup> + Adrianna Sobiecka  |
| 8. wtorek        | 7 <sup>00</sup> + wypominkowa za zmarłych  |
| 9. środa         | 7 <sup>00</sup> + Krystyna Połomska Rywacka  |
| 10. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Karol Gajkowski  |
| 11. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Zygmunt Koprowicz   |
| 12. sobota       | 18 <sup>00</sup> dzięk. błag. w intencji Kamili Krefta: 30. rocznica urodzin   |
| 13. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + Wiktoria i Izidor Hinz oraz zmarli z rodzin Wera i Hinz<br>9 <sup>30</sup> + Karol Pięta i Czesław Ronowicz<br>11 <sup>00</sup> + Mieczysław Fryca: rocznica urodzin   |
| 14. poniedziałek | 7 <sup>00</sup> + Jan Rojkiewicz<br>18 <sup>00</sup> dzięk. błag. w intencji Bogusławy Papis: 80. rocznica urodzin;<br>+ Sławomir Papis: 50. rocznica urodzin oraz + Władysław Papis: 6. rocznica śmierci  |
| 15. wtorek       | 7 <sup>00</sup> intencja własna  |
| 16. środa        | 7 <sup>00</sup> + Jan Lewandowski, Aleksander Plak oraz Małgorzata i Leon Guzowscy:<br>rocznica śmierci<br>18 <sup>00</sup> + Andrzej Walkusz: 1. rocznica śmierci oraz Zbigniew Walkusz   |
| 17. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Marian Wiśniewski  |
| 18. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Kamil i Krystyna Kąkol  |
| 19. sobota       | 17 <sup>00</sup> + Karol Pięta<br>18 <sup>00</sup> + zmarli z rodzin Formela i Szymańskich   |
| 20. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + Irena Stefańska i Edwin Aszyk<br>9 <sup>30</sup> + Józef Pielecki<br>11 <sup>00</sup> + Elżbieta Michalska i Jan Lewandowski   |
| 21. poniedziałek | 18 <sup>00</sup> + Władysław Kobylarz  |
| 22. wtorek       | 18 <sup>00</sup> + Karol Gajkowski   |
| 23. środa        | 7 <sup>00</sup> + Andrzej Kuchnowski oraz rodzice Irena i Jan Wohlert  |
| 24. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Krystyna Połomska Rywacka  |
| 25. piątek       | 18 <sup>00</sup> + Franciszek Fenski; zmarli z rodzin Fenskich, Preus i Bluhm  |
| 26. sobota       | 18 <sup>00</sup> + Jan Rojkiewicz  |
| 27. niedziela    | 7 <sup>30</sup> + Stefania i Stanisław Kępka; Czesława i Stanisław Kluskiewicz oraz syn Bolesław<br>9 <sup>30</sup> z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze w intencji rodziny Anny i Piotra Stefańskich<br>11 <sup>00</sup> + Mieczysław Turski: 3. rocznica śmierci |
| 28. poniedziałek | 18 <sup>00</sup> + Marian Wiśniewski   |
| 29. wtorek       | 18 <sup>00</sup> + Krystyna Połomska Rywacka   |
| 30. środa        | 7 <sup>00</sup> + Zofia Farbiś: 2. rocznica śmierci oraz zmarli z rodziny Brodowskich  |
| 31. czwartek     | 7 <sup>00</sup> + Jan Rojkiewicz (intencja od firmy pogrzebowej „Pinex” z Pinczyna)  |

*zamawiający intencje mszalne akceptują druk w/w danych osobowych*



w ostatnim czasie...

### ZMARLI...

1. **ZDZISŁAW KLINKOSZ**, zam. Mierzeszyn, ul. Wolności 2, ur. 25 sierpnia 1954, zm. 20 lutego 2022, pogrzeb odbył się 26 lutego 2022 w Mierzeszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
2. **JACEK MAREK MEGER**, zam. Mierzeszyn, ul. Gdańska 28, ur. 8 czerwca 1969, zm. 23 lutego 2022, pogrzeb odbył się 26 lutego 2022 w Mierzeszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

### PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2022

309. Anna Kujach, Mierzeszyn
310. Ewa Nowak, Mierzeszyn
311. Artur Socha, Kozia Góra
312. Małgorzata Araśniewicz, Mierzeszyn
313. Elżbieta i Tomasz Meger, Mierzeszyn
314. Marta i Łukasz Kuklińscy, Olszanka
315. Zofia, Janina Kluskiewicz, Błotnia
316. Gertruda Rojkiewicz, Mierzeszyn
317. Anna i Ryszard Masełbas, Warcz
318. Helena i Marian Szulejewscy, Zaskoczyn
319. Anna i Przemysław Fritza, Mierzeszyn
320. Agnieszka i Wojciech Napiórkowscy, Mierzeszyn
321. Stefania, Dariusz Rychlica, Mierzeszyn
322. Iwona i Stanisław Antkiewicz, Mierzeszyn
323. Agnieszka i Marcin Papis z dziećmi, Mierzeszyn
324. Jan Chudy, Dąbrowa Górnicza

*Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych*

### ŚRODA POPIELCOWA

2 marca 2022 roku

Msze święte z obrzędem posypania głów popiołem o godz. 9.30, 17.00 i 18.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie. Pamiętajmy o pobożnej praktyce postu ścisłego w tym dniu!

### PAPIESKA INTENCJA APOSTOLSTWA MODLITWY

na marzec 2022

#### O chrześcijańską odpowiedź na wyzwania bioetyczne

Módlmy się, abyśmy my, chrześcijanie, w obliczu nowych wyzwań bioetycznych wspierali zawsze ochronę życia modlitwą i działaniami społecznymi.



### NABOŻEŃSTWA PASYJNE W MIERZESZYNIE 2022

**GORZKIE ŻALE** – w niedzielę po Mszy świętej  
o godz. 7.30

**DROGA KRZYŻOWA** – w piątki  
dla dzieci o godz. 17.00  
dla młodzieży i dorosłych o godz. 17.30





## **SŁOWO PASTERSKIE ARCYBISKUPA WIĘKSZEGO KIJOWSKO - HALICKIEGO UKRAIŃSKIEGO KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie, drogi narodzie ukraińskim, droga Ukraino,

Pozdrawiam was wszystkich w ten piątkowy poranek, 25 lutego, z Kijowa ze złotymi ukraińskimi kopułami.

W tej chwili, po pokonaniu pierwszego dnia wojny, modlimy się za Ukrainę.

Modlimy się o pokój na Ukrainie, modlimy się i błogosławimy obrońcom naszej ojczyzny.

Pragnę wyrazić głęboką wdzięczność tym wszystkim, którzy dzisiaj zorganizują się i wesprą nasze państwo ukraińskie, wysiłki naszych władz, wysiłki tych wszystkich, którzy dzisiaj bronią naszej wolności i niepodległości.

Właśnie rozmawiałem z naszymi biskupami w Charkowie, Odessie, Zaporozżu, z naszymi kapłanami i mnichami na tym płonąącym wschodzie Ukrainy i przesyłamy wam wszystkim dobre wiadomości, pozdrowienia i modlitwy.

W tym tragicznym czasie cała nasza nadzieja spoczywa w Bogu.

W tym tragicznym momencie los Ukrainy zależy od naszej zdolności do samoorganizacji i odpowiedzialnego działania, wzięcia odpowiedzialności za przyszłość naszego narodu.

*Niech Bóg błogosławi Ukrainę.*

*Niech Bóg błogosławi władze Ukrainy.*

*Niech Bóg błogosławi ukraińskie siły zbrojne.*

*Niech Bóg błogosławi rodziny naszych żołnierzy.*

*Niech Bóg błogosławi wszystkim, którzy dziś w różnych zakątkach naszego kraju i świata solidaryzują się z Ukrainą.*

Świat jest z Ukrainą, a Ukraina jest z Bogiem. Razem osiągniemy sukces.

Niech was wszystkich Bóg błogosławi, Ojciec, Syn i Duch Święty. Amen.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

**ŚWIATOSŁAW SZEWCZUK**

Arcybiskup większy kijowsko-halicki  
Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego

STRONA INTERNETOWA

PARAFII: [www.parcia.i3k.pl](http://www.parcia.i3k.pl)

CMENTARZA: [www.mogily.pl/mierzczyn](http://www.mogily.pl/mierzczyn)

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzszynie  
PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP  
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzszynie.

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzszynie.

Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.

Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,

e-mail: [donandrea64@wp.pl](mailto:donandrea64@wp.pl) Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.